|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Artykuł ekspercki:Gdzie zamieszkać, aby czuć się bezpiecznie? | Data:05.07.2018 | P.B StartC:\Users\prime\Downloads\logo-start.png |

Gdzie zamieszkać, aby czuć się bezpiecznie?

Jednym z czynników, które biorą pod uwagę osoby rozważające zakup mieszkania i osiedlenie się na stałe w jakimś mieście jest, jak podaje RynekPierwotny.pl, poczucie bezpieczeństwa. Które miasta cechują się niskim poziomem przestępczości, a które wysokim? Czy na osiedlach zamkniętych możemy czuć się bezpieczniej?

Najbezpieczniejsze miasta

Portal RynekPierwotny.pl przeprowadził analizę liczby przestępstw stwierdzonych przez policję w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Eksperci wzięli pod lupę najnowsze dane z czterech lat (2013-2016 r.), które są bardziej reprezentatywne niż te jednoroczne. Ostateczne wyniki są dość zaskakujące.

Z analizy zebranego materiału wynika, że najbezpieczniej jest w Zamościu, Białymstoku, Siedlcach, Przemyślu i Rzeszowie. Wśród bezpieczniejszych metropolii znalazł się Gdańsk, który zajął 29 miejsce na 66 analizowanych miast, na 31 miejscu uplasowała się Łódź, a na 35 Warszawa.

Relatywnie dobry wynik Gdańska i prawie dwumilionowej Warszawy dziwi mniej niż wartość odnotowana dla Łodzi. Statystyki policyjne wskazują, że stolica województwa łódzkiego niezasłużenie ma opinię niebezpiecznego miasta. W świetle informacji z Banku Danych Lokalnych GUS znacznie gorzej prezentuje się Kraków (52 miejsce), Poznań (58 miejsce) oraz Wrocław (61 miejsce).

Zamknięta enklawa

Analiza portalu RynekPierwotny.pl nie pozostawia złudzeń, w wielu polskich miastach nie możemy czuć się bezpiecznie nawet w bloku, w którym mieszkamy od lat. Zdewastowane ławki, napisy na murach czy grupy pseudokibiców stojących przy wejściu do klatki, odstraszają zarówno mieszkańców, jak i odwiedzających ich gości.

Deweloperzy, wychodząc naprzeciw rosnącym obawom mieszkańców, budują coraz więcej osiedli grodzonych bramami, wyposażonych w system monitoringu oraz całodobową ochronę.

- *Dostrzegamy wśród naszych klientów potrzebę mieszkania w zamkniętych osiedlach, dlatego w ostatnim czasie wybudowaliśmy w Krakowie dwie grodzone inwestycje przy ulicy Radzikowskiego oraz Republiki Korczakowskiej* - mówi Marek Szmolke, prezes Grupy Deweloperskiej START. - *Osoby odwiedzające nasze biura sprzedaży, podkreślają, że ważny jest dla nich spokój i bezpieczeństwo rodziny. Chcą, aby dzieci bawiły się na ogrodzonym placu zabaw, a na teren osiedla nie wchodziły osoby niepowołane* - dodaje.

**Sąsiad popilnuje**

Osiedla zamknięte wpływają na kształtowanie się więzi pomiędzy współmieszkańcami. Osoby te znają się, ponieważ nie tylko mieszkają obok siebie, ale też uczestniczą w życiu lokalnej społeczności. Ich dzieci bawią się razem w piaskownicy, uczęszczają do jednego przedszkola zlokalizowanego na terenie inwestycji czy też robią zakupy w sklepie na najniższej kondygnacji.

*- Mieszkańcy grodzonych osiedli czują się bezpiecznie, ponieważ rozmawiają ze swoimi sąsiadami, ufają im, a w razie gdy coś ich zaniepokoi, mogą liczyć na ich reakcję* - zwraca uwagę prezes Grupy Deweloperskiej START. *-  Ciekawym, ale wciąż jeszcze w Polsce młodym pomysłem jest wyposażanie takich zamkniętych enklaw w specjalne miejsca służące integracji mieszkańców, a więc miejsce na grilla, salę bilardową, bibliotekę, polową siłownię czy choćby ławeczki, na których można usiąść i porozmawiać z innymi mieszkańcami* - dodaje.

Eksperci jednoznacznie wskazują, że w Polsce w wielu aglomeracjach nie jest bezpiecznie, a przestępczość nieuchronnie wzrasta. Dostrzegają to też klienci biur nieruchomości, którzy poszukują dla siebie lokum w zamkniętych kompleksach mieszkaniowych. Dodatkowym atutem jest całodobowa ochrona i system monitoringu. Gwarantem bezpieczeństwa staje się też wzajemne sąsiedzkie zaufanie i dbanie o wspólne dobro, które rodzi się pomiędzy osobami zamieszkującymi ten sam teren.

Źródło: Andrzej Prajsnar, RynekPierwotny.pl

---------------------------

**Więcej informacji**:
Aleksandra Maśnica
e-mail: aleksandra.masnica@primetimepr.pl
tel. 12 313 00 87